

ROZMAITOŚCI.

NUMER 16.

I.

(Dalszy ciąg, o Żydach).

4.

Rzut oka na Żydów.

przez Stanisława Kaczkowskiego.

Dzieło to, iak wyżej namieniono, — wydane zostało w Kaliszu. Zagłębia się na samą przód Autor nad sposobem myślenia, charakterem i teraźniejszym stanem Żydów: wszędzie Żydzi, mówi on, mają swoje właściwości, — wszędzie okazują charakter skłonny do samych przeciwległych ostateczności, np. chciwości i próżniactwa, złości i bojaźni, dumy i podłości, skąpstwa i próżności i t. d. Wszędzie oni są takimi, iak byli przed tysiącem lat. — Całe te różnice się od nas, uważa On skutkiem ich wiary. Kamień węgielny religii, prawa, oświecenia żydowskiego jest Talmud, który już nie zrozumiał się stał się męszarą praw duchownych cywilnych, matematycznym, przysłów i historyi. Pisany w języku Chaldejskim zepsutym obcymi, nawet Grecykiem wyrazami, któregoby dawniejsi Hebrzejcy nie rozumieli, a dzisiejsi nie rozumieją, stał się niejako księgą świętą przez nieporozumiałość, a poważaną przez dawność. Nieśmiało inieumie dotknąć się trygmin, a świątyni lub przynajmniej przewrócić, i dać biegłość doktorów, wynajdując dowolnie dół, do ugruntowania swojej hierarchii. Powiada dalej iż: znaleźlibyśmy styczność ziąg Zoroastra, Talmudu i Koranu, przez porównanie narodów trzymających się ich przepisów, i tchnących nienawiścią a przynaj-

mniej wstrętem ku różno-wiercom. Służyć to może, na poparcie mojej zasady, że religia a raczej Talmud, jest największą przeszkodą do oświecenia i doprowadzenia Żydów do większej użyteczności, w społeczeństwie mieszkańców chrześcijańskich. Bo iaką moralność może on krzwić gdy samych tylko obrzezanych synów Izraela za braci, a resztę za nieczyste stworzenia uważa. i t. d. Później namienia iż przynajdawniej w części oddawaniu, starali się Kapłani na wzór Egipcyanów, Assyryczyków, i innych, nadać w znakach, figurach, słowach i iestach, iakąś dogmatyczność, a naukę swoją zrobić zawiłą i osłonić tajemnicami. Nauzyli się przeto lękliwsi ulegać a dowcipiejsi mamić. Oni to przybrawszy oznaczające dumę tytuły: *Lamden* (Doktor) *Meuchet* (Aristokrata) *Feine-Berie* (Jasnie Oświecony) groźnym powtarzając tonem wyrazy, któremi nieżony jest Talmud, że to powiedział Bóg *Mojżeszowi* na górze *Synai*. Takim to sposobem trzymają w swej mocy resztę Żydów, zagrażając odstępującym klątwą u nich zwaną *Cherem*. Uzanowanie ich dla swojego prawa, jest nadzwyczajne i najlepszymi zapewne byłibyoby obywatelami, gdyby te prawa związek miały z naszymi. Ale zabaczmy czyż Żydzi okazują się posłusznymi tam, gdzie tylko iakakolwiek sprzeczność z ich zwyczajami zachodzi? . . . Metryk urzędownie nie zapisują, żenią się i grzebią zmarłych w żeśniej niż prawo pozwala, i t. d. Dalej powiada Autor: — Żydzi jeżeli gdzie szkodzą to zapewne największy w Polsce, iako w kraju rolniczym, w którym tak mało ludzi poświęcając

się handlowi, otwarte zostawia pola chciwości ich. Zastanowmy się tu nad nimi.

U nas żydzi formują tylko jedną klasę to jest oszukujących. Trudnią się maćnięciyski kupiectwem, lichwą, wexlarstwem, facyendarstwem, ubożsi szynkami, rzemiosłami, faktorstwem. Kupiectwo, — ten szanowny stan, umocniający ogniwa towarzyskie, iakież wycierpieć musi krzywdy w ręku żydowskiem? Ich sklepy, są to szkoły najpodstępniejszego oszukiwania. Nic nie opuszczone co by mogło kupującego w błąd wprowadzić; nie może on tam być dosyć ostrożnym. Gatunki towarów, cena miary, wagi, rachuba, samo nawet światło, są to łapki na grosze i zużycie jego. Wygnany z tamtąd względ sumnienia, bo oszukać Goia (tytuł co niewierny) nieszkodzi i niewstydz. Żydzi między sobą nawet mało się wstydzą. Nic nie można; chcąc kupić, trzeba albo być oszukanym, albo koniecznie odbyć próbę znajomości i przezorności. — Rzemiosła, mówi on dalej, czemu są w ręku żydów? Każdy żyd, który taniej robi, zwodzi publiczność i uymuje doskonelszemu zarobku. Rzadko żydzi chwytają się rzemiosł, któreby nie zostawiały im tajemnych zysków. Fakto trudno widzieć żyda mularzem, cieślą, stolarzem, ślusarzem i każdym rzemieślnikiem, którego praca nie otwiera pola do ukrzywdzenia i samej tylko oczekują nagrody.

Dla tego samego i rolnictwo jest u nich wstrętnem.

Takim sposobem opisawszy Autor charakter żydów, który, — wyznać potrzeba, — zupełnie jest utracony, przepisuje środki iakieby ich zmienić zdołały, i te dzieli na dwa okresy; pierwszy, względem uspołeczenia żydów, drugi, względem zrobienia ich użytecznymi krajowi. Rozbierzmy każdy z osobna.

Okres pierwszy. — Nayprzód uważa Autor, iż przekonali się doświadczeniem naro-

dy, że tolerancya więcej zniszczyła przesądów, aniżeli nayzapamiętalesze prześladowanie. Radzi więc iey się trzymać i powolnym działaniem przysposabiać umysły żydów do zmiany. W każdym kraju, mówi on, nie pomyślano o żydach, tylko w finansowym sposobie. U nas oprócz Sygmu 1788 roku, nigdy nie zamierzono ich reformy. Za naylepszy uważa sposób, zająć się nayprzód ich oświeceniem do czego przedstawia środki.

1. Przełumaczenie Talmudu, biblii i ksiąg do nabożeństwa na język Polski, iak uskuteczniiono już w Portugalii, Hollandyi i Anglii.

2. Założyć szkółki dla żydów płci obojczy, w którychby nauki dawano w języku Polskim, przylączając do tego naukę hebrajskiego iako uczonego tylko.

3. Znieść Chorem.

4. Odebrać Rabinom, Syndykom i całej starszyźnie żydowskiej, zupełnie moc mieszania się w sprawy cywilne, zostawwszy ich tylko pełniącymi obrządku religijne.

Okres drugi.

1. Zrobić dokładnie spis imienny aktualney ich ludności.

2. Podciągnąć pod jurysdykcję stanu cywilnego.

3. Postanowić, że żaden nie mając zaświadczeń z odbytey szkoły, nie może się ani uczyć teologii, byż starszym, lub Rabinem, handlu złożyć, uzyskać prawa obywatelstwa, nabyć własności nieruchomey.

4. Nie pozwolić im się żenić aż po roku 21 mężczyźnie, a 16 niewieście, i zabronić zwyczajowi zawierania umów między rodzicami o małżeństwo.

5. Brać ich do wojska.

6. Tym tylko pozwolić zakładać kramy, którzy przynajmniey 3000 zł: Polsk: mogą mieć w towarze.

7. Zrobić zachęcenie do rolnictwa, przez uwolnienie od służby wojskowej, pomoc skarbową.
8. Oddać dozqrowi policji w miastach, pilnowanie ochędostwa zewnąrz przynajmniej zamieszkań i podwórz żydowskich.
9. Ustanowić szpitale dla ich chorých, kaleków, sierot, i powierzyć ich dozór Rabinom.
10. Dla powściągnięcia włóczęgów i próżniaków polecić władzom moc zażądania legitymacji z sposobem do życia.
11. Z resztą zasługujących zaszczycać indywidualnie prawem obywatelstwa krajowego.

5.

Uwagi nad pytaniem czyli żydzi polscy mają być lub nie przypuszczeni do praw obywatelstwa.

Dzieło to jak powiedziano wyżej w roku 1816 w *Krakowie* wyszło, słusznie uważać można za jedno z nuyguniowniejszych, które w tych czasach w kraju naszym napisano. Bezimienny Autor iego zastanawia się szczegółowo nad każdym punktem. — Przedstawia on w rozleglejszym swoim od innych dziełku, nieieko kodex dla żydów. — Początkowe uwagi nad harakterem, terazniejszym stanem i wewnętrną administracją żydów, tak są dokładne, iż całkiem w późniejszych Numerach *Rozmaitosci* umieszczone zostaną. Niezastanawiając się więc teraz nad nimi, iakiesmy w innych w tey mierze pisemkach zwykli byli czynić, wymieńmy tylko środki iakie Autor niniejszego dziełka, w celu przeistoczenia żydów przedstawia.

Pierwszą jest iego uwagą: — *obmyśleć*

nowy do życia sposób żydom, których ze wsi do miasteczek ściągnąć mamy.

2. *Ożywić rolnictwo przez nową klasę drobnych właścicieli.*

3. *A iednak uniknąć po wsiach tych nadużyć, które z obecności tamże żydów pochodzą. Dosyć ieść, powiada Autor rzucić okiem na statystykę Krakowskiego Departamentu, aby się przekonać że 864t głów żydowskich, usuniętych za iedną razą ze wsi, nie bez trudności i ucisku w 48 miastach i miasteczkach tego Departamentu umieścić się potrafi. Radzi więc ażeby Rząd w tey mierze z naywiększą ostrożnością i powolnością postąpił. Dowodzi daley: że odrębność narodu żydowskiego na Polskiej ziemi jest iednąsamemu szkodliwą, a to z tych powodów: że ludzie ci, zagłębiając się nad mistycznoscią i rozbiorem kałamutnych talmudów, nie mogą oddać się pożytecznym umiejętnościom i sztukom, — że ta odrębność wystawia ich na podatki kahalne i nadzwyczajne składki, z których starszyzna ludowi się nie sprawia, oraz na podatki religijne iakimi są: koszerne, krupka, pogłowne, swieczkowe, geleit — scheyny, rekrutowe, toleranz — steyer. (*Głeż to lud ten sam przez się ucisków cierpi, ileż dochodów składa z których Rząd nic nie użytkuie!*)*

Powiada daley że ta oddzielnosc jest przez swój fanatyzm, Rządowi niebezpieczną.

Że iey odmiana pierwszym jeneracyom będzie boleśna i do uskutecznienia trudna, że z przyszłych dopiero pokoleń owoców iakieby sobie prawo założyło, spodziewać się będzie można.

Z tych powodów wnosi: iż aby uczynić żydów szczęśliwymi i użytecznymi, począć należy od zwalenia ich narodowości, i w celu dosięgnięcia tego zamiaru, niniejsze przepisuie środki.

1. Znieść kahafy. Aby zaś cześć Boska w tem wyznaniu nie znalazła przeszkody, służbę religijną zastąpi Rabin, co sześć lat wybieralny przez wszystkich parafian gminy tego narodu, skoro tylko który z nich dorydzie wieloletności. — Wybory takowe odbydą się pod prezydencją Komisarza Obwodowego, i odnowią się co lat sześć, tak jednakże aby po upłynionym tym czasie, Rabinem nie był wybranym tylko żyd po Polsku czytać i pisać umiejący, a w lat 12 i następnie taki tylko, który pomyślnie odbył kurs nauk w szkołach wydzielowych, albo zagranicznych gimnazjalnych. Rabin większością kresek będzie obrany.

2. Do każdego Rabina dla czuwania nad nim przydany będzie jeden *Translator Chrześcijański* bez którego wiedzy i kontrasygowania, Rabin żadnego wyroku ani odezwy wydawać nie będzie mocen. Cokolwiek zaś tym sposobem wyędzie, będzie pisane *fracta* — pagina, po polsku i po żydowsku, zachowując autentyczność polskiemu tekstowi tylko. *Translator* będzie przysięgły i kosztom żydów utrzymywany. Obowiązkiem jego będzie tłumaczyć wszystkie urządzenia i podpisywać wraz z Rabinem, akta trzymać w porządku i donosić o wszystkich nadużyciach i t. d.

3. Rabin takowy w przedmiotach tylko ściśle religijnych wydawać będzie swoje wyroki. Zakazuje mu się surowo, wszelkie między ludźmi swego wyznania sądownictwo, którzy odgad, w sądach pokoju i królowych sądowych Instancjach równie jak i inni mieszkańcy, spory swoje rozstrzygać będą. Godzić spory Rabinom, hyle nie pismennie, wolno. — (Tędy w przypisku Autor powiada; iż według Talmudu największy grzech jaki żydzi popełnić tylko mogą, jest poddawać spór pod wyrok Chrześcijańskiej zwierzchności. — Równie surowo im zakazano też świadczyć na stronę Chrześcianina przeciw żydowi).

Inne przez Autora przepisywane sposoby, namieniemy tu w krótkości. — Zakazuje on rozpisywanie Rabinowi składek bez wiedzy Rządu. — Rabin corocznie budżet Komisarzowi Woiewódzkiemu do zatwierdzenia poda, i z pieniędzy temże Komisarzowi przy końcu każdego roku zda sprawę. — Znosi się przekleństwo tak zwane *Cherem*. (*Kiedy od lat 40 Duchowieństwo naszego kościoła zaprzeczono tej władzy, sprzecznością byłoby, dopuszczać jej w obcym wyznaniu.* — Przypisek Autora) — Rabin ze starszemi pod prezydencją Prezesa Powiatowego z dawnych kosztownego kadestrow oznaczają, w jakiej proporcji każdy z kontrybuentów ma być dotknięty. Z pod tego prawidła wyłącza, żołnierzy, rzemieślników, tych którzy w szkołach ukończyli nauki, i takowych tylko przypuszcza do praw obywatelskich. — do praw zaś politycznych, — w szkołach głównych Europejskich otrzymujących doktoratu stopień; drugie pokolenie rodziców którzy odbyli nauki, lub dzieci majstra w cechu Chrześcijańskim wyzwolenego i t. d. — Na wzór urządzenia Austriackiego Komisyje Woiewódzkiej nadadzą wszystkim Starozakonnym nazwiska familii, dziedziczne. — Nikt się nie będzie mógł żenić bez zezwolenia zwierzchności królowej. Małżonkowie powinni mieć wiek, dla wszystkich tej ziemi mieszkańców przepisany. Wykazać się małżonek powinien z pewnym sposobem do życia. Po sześciu latach, nikt nie będzie mógł żenić się, kto nie udowodni że wraz z żoną czytać i pisać umie. Wszystkie żydowskie szkoły znoszą się, — Chrześcijańskie zaś otwarte dla nich bezpłatnie. — Nikt nie może srendować propinacyi, szynkować trunków ani palić wódek. Nabywanie ziemi im jest dozwolone.

(Dalszy ciąg później).